

Księga Izajasza

Rozdział 48

1. Słuchajcie tego, domie Jakóbowy! którzy się nazywacie imieniem Izraelowem, a poszliście z wód Judzkich; którzy przysięgacie przez imię Pańskie, a Boga Izraelskiego przypominacie, ale nie w prawdzie ani w sprawiedliwości; 2. Aczkolwiek od miasta świętego mianujecie się, a na Bogu Izraelskim polegacie, Pan zastępów imię jego. 3. Pierwsze rzeczy z dawna opowiadał, a co z ust moich wyszło i com ogłaszał, nagle czynił, i przychodziło. 4. Wiedziałem, żeś ty twardy, a szyja twoja żyłą żelazną, a czoło twoje miedziane. 5. Przetoż oznajmiałem ci z dawna; pierwej niż się co stało, ogłaszałem, byś śnać nie rzekł: Bałwan mój uczynił to, a obraz mój albo ulanie moje rozkazało to. 6. Słyszałeś o tem, spojrzysz na to wszystko; a wy izali tego nie opowiecie? Teraz już ogłaszam nowe i tajemne rzeczy, i o których nie wiedział. 7. Teraz stworzone są, a nie onego czasu, o których przed tym dniem nic nie słyszał, byś śnać nie rzekł: O to wiedział o tem. 8. Owszem aniś słyszał, aniś wiedział; ani się to w on czas doniosło ucha twego; bom wiedział, że zapewne wystąpisz, a że przestępcą będziesz zaraz z żywota matki twojej. 9. Dla imienia mego zatrzymam popędlivość moję, a dla chwały mojej zahamuję gniew przeciwko tobie, abym cię nie wygładził. 10. Oto wypławię cię, ale nie jako srebro; przebiorę cię w piecu utrapienia. 11. Sam dla siebie, dla siebie to uczynię; bo jakożby miało być splugawione imię moje? Zaiste chwały mojej nie dam innemu. 12. Słuchaj mię, Jakóbie i Izraelu, wezwany mój! Jam jest, Jam pierwszy, Jam i ostateczny. 13. A ręka moja założyła ziemię, i prawica moja piędzą rozmierzyła niebiosy; zawołałem je, a zaraz stanęły. 14. Zbierzcie się wszyscy, a słuchajcie. Któż z nich to opowiedział? Pan umiłował go, on wykona wolę jego nad Babilonem, a ramię jego przeciw Chaldejczykom. 15. Ja, Jam mówił; przetoż wezwę go, przywiodę go, a poszczęści mu się droga jego. 16. Przybliżcie się do mnie, a słuchajcie tego! Nie mówiłem od początku w skrytości; ale od onegoż czasu, którego się to działo, tamem był. A teraz panujący Pan posłał mię, i duch jego. 17. Tak mówi Pan, odkupiciel twój, Święty Izraelski: Jam Pan, Bóg twój, który cię ucze, abys postępował; a prowadzę cię drogą, po której chodzić masz. 18. Obyżeś był pilnował przykazania mego! byłby jako rzeka pokój twój, a sprawiedliwość twoja jako wały morskie; 19. A nasienie twoje byłoby jako piasek, a płód żywota twego jako drzastwo jego; a nie byłoby wycięte ani wygładzone imię jego przed obliczem mojem. 20. Wynijdźcie z Babilonu, ucieczcie od Chaldejczyków; głosem to rozsławiajcie, rozgłaszajcie to, roznaszajcie to, aż do kończyn ziemi; mówcie: Pan odkupił sługę swego Jakóba. 21. Nie upragną, gdy ich przez pustynie powiedzie; wody z skały wywiedzie im; bo rozszczepi opokę, i wypłyną wody. 22. Niemasz pokoju niepobożnym, mówi Pan.